

Z Wiesławem Kamińskim, prezesem Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Radomsku.

Czy miniony rok był dobry dla kierowanej przez Pana miejskiej spółki, Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej?

- Dla naszej firmy na pewno był to ciekawy okres. Perfekcyjnie świadczyliśmy na rzecz mieszkańców Radomska usługi komunalne, do realizacji których zostaliśmy powołani oraz nadal bardzo intensywnie prowadziliśmy działalność inwestycyjną. Dzięki wybudowaniu Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Płoszowie możemy prowadzić działalność komercyjną polegającą na handlu surowcami wtórnymi. Z tego tytułu osiągamy niemałe dochody, w skali roku 1,5 mln zł brutto. Nie tylko zarabiamy na handlu surowcami wtórnymi, ale płacimy o połowę mniejsze opłaty za gospodarcze korzystanie ze środowiska. Przed uruchomieniem ZUOK była to kwota między 4,2-4,4 mln zł, teraz nie przekracza 2,1 mln zł. W skład PGK wchodzi kilka zakładów. Duże nakłady ponieśliśmy w ubiegłym roku na modernizację ciepłowni. Zmodernizowaliśmy kocioł WR10, wyposażając go w szczelne ściany, co pozwoliło zwiększyć jego sprawność i moc oraz zmniejszyć ilości spalanego węgla i obniżyć emisję CO₂ do atmosfery.

Nasze kolejne działania inwestycyjne związane są z realizacją wymogów krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych.

Przypomnę, że zgodnie z ramami tego programu do końca 2015 roku dostępem do kanalizacji sanitarnej musi być objęte 92 proc. ludności Radomska. W minionym roku miasto dokapitalizowało spółkę kwotą 3 mln złotych, a my na budowę kanalizacji wydaliśmy prawie 7 mln złotych, w rezultacie wybudowaliśmy 14 kilometrów nowych sieci kanalizacyjnych.

Te inwestycje to już przeszłość. Jaka będzie natomiast przyszłość PGK?

- Nadal chcemy rozwijać Zakład Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych. Planujemy przerób plastików na paliwa alternatywne oraz zakup reaktora, który będzie produkował nie tylko energię elektryczną, ale też wytwarzał paliwa płynne np. dla ciężkiego sprzętu pracującego w ZUOK. Kolejny etap to doprowadzenie do współspalania **odpadów** pochodzących z naszej oczyszczalni ścieków. W tym roku zamierzamy zainwestować w rozbudowę ZUOK kolejne 7,2 mln zł na budowę nowej kwatery do składowania odpadów. To sprawi, że uzyskamy status regionalnej instalacji do przetwarzania odpadów komunalnych i będziemy odbierać odpady z

całego regionu, tzw. trzeciego województwa. Zgłasza się też do nas wiele komitetów społecznych, które chcą budować w swych dzielnicach ciepłociągi. Ponieważ mieszkańców zainteresowanych podłączeniem do miejskiej sieci ciepłowniczej jest bardzo dużo, planujemy budowę kolejnych kilometrów sieci. Na inwestycje w Zakładzie Ciepłowniczym przeznaczymy w tym roku 3,7 mln zł. Podobnie z kanalizacją. Wiem, że możemy liczyć na wsparcie kwotą 1 mln zł ze strony samorządu miejskiego. Do spełnienia wymogów krajowego programu pozostało jeszcze trochę czasu i jestem pewien, że zdążymy z wypełnieniem norm.

Nie wspomniał Pan o najważniejszym tegorocznym wyzwaniu, czyli tzw. ustawie śmieciowej i jej przepisach. Czy PGK przygotowuje się już do przetargu na odbiór odpadów?

- W tym roku po raz pierwszy spółka staje przed wyzwaniem funkcjonowania na w pełni konkurencyjnym rynku odbioru odpadów komunalnych. Do przetargu przygotowujemy się bardzo starannie od dłuższego czasu. Między innymi za 1,1 mln zł kupiliśmy nowoczesny samochód do odbierania odpadów z mechanizmem samoczyszczącym. Zrobimy wszystko, by to nadal PGK obsługiwał mieszkańców Radomska w zakresie odbioru odpadów.

Skąd spółka bierze pieniądze na takie duże inwestycje?

- Mamy możliwość korzystania z preferencyjnych pożyczek z dwóch instytucji, które zajmują się ochroną środowiska. To Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska. Pożyczki mają bardzo niskie oprocentowanie do 3 proc., roczną karencję, są w części umarzane... W ten sposób sfinansowaliśmy m.in. modernizację kotła w ciepłowni. Umorzono nam 30 proc. z ponad 3 milionów złotych **pożyczki**.